

# Wybory do Rady Miejskiej Gostynia w okresie międzywojennym (cz. 2)

W poprzednim numerze przedstawiłem pierwsze wybory samorządowe w wolnym Gostyniu. Do roku 1939 jeszcze kilka razy byli wybierani rajcy.

Kolejne wybory do rady miejskiej wyznaczono na 26 listopada 1933 roku w godzinach od 9 do 19.00. Gostyni podzielony był na dwa okręgi wyborcze, którym przyporządkowano cztery lokale. Wyborcy z ulic: Boczarnej, Folwarcznej, Górnej, Leszczyńskiej, 3 Maja, Młynarskiej, Nowe Wrota, Sądowej i Strzeleckiej głosowali w szkole powszechnej przy ulicy 3 Maja 136. Kolejny lokal wyborczy tradycyjnie znajdował się w sali Jezierskiego przy ulicy Kolejowej 2. Oddawali w nim swe głosy gostyniacy z ulic: Dobramyśl, Przy Dworcu, Fołgi, Graniczna, Plac Karola Marcinkowskiego, Nad Polskim Rowem, Starogostyńska, Szeroka, Zielona i Polna. Trzeci wyodrębniony teren obejmował mieszkańców ulic: Świętego Ducha, Fabrycznej, Kaczej, Kolejowej, Łaziennej, Poznańskiej, Tkackiej i Wąskiej. Lokal wyborczy znajdował się w sali Jankiewicza na Placu Karola Marcinkowskiego 10. Ostatni z okręgów skupiał mieszkańców ulic w centrum miasta: Przy Farze, Nad Kanią, Kłasztornej, Kościelnej, Łąkowej, Młyńskiej, Podzamcza, Rynku, Zamkowej i Nowej. Jako lokal wyborczy wykorzystano tutaj tradycyjnie salę Kaczmarka.

## Tylko 16 radnych!

Liczba radnych uległa zmniejszeniu z 24 do 16. Każdy wyborca otrzymywał dwie karty do głosowania. Pierwsza zawierała nazwiska kandydatów. Głosujący mógł pozostawić na niej osiem nazwisk, resztę przekreślając, lub oddać bez zmian, co sugerował sanacyjny *Orędownik*. Druga karta była pusta i na niej można było wypisać nazwiska kandydatów (prawdopodobnie ośmiu) lub, co również sugerował *Orędownik*, „ośm razy jedno i to samo nazwisko jednego kandydata”.

Wybory samorządowe w 1933 roku, pierwsze po „wyborach brzeskich” i usztywnieniu polityki rządu wobec opozycji, miały bardzo burzliwy charakter. Na terenie powiatu gostyńskiego walka o głosy odbywała się między dwoma ugrupowaniami: prorządowym BBWR, a najsilniejszą partią opozycyjną Stronnictwem Narodowym. Ponieważ startowanie pod szyldem BBWR nie przynosiło zwolennikom sanacji oczekiwanych wyników, przyjęli oni nazwę ugrupowania wyborczego Narodowy Blok Gospodarczy. Było to jawne nawiązanie do nazwy endeckiego bloku wyborczego w wyborach do Sejmiiku Powiatowego w 1929 (Narodowe Koło Gospodarcze), co mogło zmylić wyborców, chcących oddać

swoją głos na endecję. Miasto stało się widownią ostrej walki propagandowej, w której po jednej stronie stał sanacyjny *Orędownik*, a z drugiej narodowa *Gazeta Gostyńska*.

## Walka wyborcza w 1933

Przewodniczący Komitetu Wyborczego Narodowego Bloku Gospodarczego – Szczepan Kaczmarek prowadził bardzo zdecydowaną kampanię. Sanacja zorganizowała kilka wieców, na których poruszano tematykę wyborów. Na spotkanie w dniu 19 listopada miało, według relacji *Orędownika*, przybyć aż 700 osób! Wydaje się to jednak wątpliwe z uwagi na możliwości sali Jezierskiego, która chyba nie mogłaby zmieścić takiej liczby ludzi. W wiecu uczestniczył senator Rogowicz z Warszawy, referując temat „*Polityka gospodarcza i ustrojowa Państwa Polskiego*”. Nie omawiano jednak spraw związanych z funkcjonowaniem samorządu, podkreślając pozytywne aspekty rządów sanacji. Tego samego dnia odbył się także wiec dla kobiet, na którym przemawiała Moszczyńska-Goszczyńska i Marciniakowa z Poznania. Podkreślano na nim, że kobiety winny głosować na listę, na której znajduje się kobieta, czyli na listę nr 1 (Zofia Krętuwska). Tematem polityki rady miejskiej w Gostyniu zajęto się na kolejnym wiecu w dniu 23 listopada. Podkreślano na nim problem stosunku endeckiej Rady Miejskiej do sanacyjnych władz państwowych. Zarzucano także zarządowi miasta zaniedbania finansowe, a nawet insynuowano celową działalność na szkodę miasta. Głos zabierali Szczepan Kaczmarek, dr Mikołaj Agopszowicz oraz szef BBWR dr Ludwik Babiak.

Sanacja, posiadająca w swoim ręku aparat administracyjny, starała się wywrzeć naciski na głosujących. *Orędownik* zamieścił ogłoszenie: „*Głosowanie tajne jest prawem obywatela, lecz nie obowiązkiem*”. Starano się w ten sposób wywrzeć nacisk szczególnie na podległych pracownikach administracji by „odpowiednio” głosowali.

Radnymi zostali wybrani: **Szczepan Kaczmarek, Stanisław Gościński, Antoni Gościński, Roman Sura, Mieczysław Hejnowicz, Antoni Trąbka, Stanisław Węglarz, Walenty Żarnowski, Kazimierz Peisert, Franciszek Janaszewski, Maksymilian Koliński, Stanisław Wachowiak, Józef Rajewski, Antoni Komosiński, Jan Migas, Jan Kolendowicz**. Aż 9 radnych, czyli 56%, zasiadało wcześniej w Radzie

Miejskiej Gostynia. Wynik wyborów należy uznać za klęskę sanacji, która, mimo że opanowała administrację i prasę, nie potrafiła zjednać sobie wyborców.

## Rok 1939- dwukrotne wybory

Kolejne, ostatnie już w przedwojennej Polsce wybory samorządowe, odbyły się w 1939 roku. Miasto Gostyni zostało podzielone na dwa okręgi i cztery obwody głosowania. W skład Głównej Komisji Wyborczej wchodził: Mikołaj Agopszowicz (przewodniczący), Władysław Kołomłocki (zastępca przewodniczącego), Aleksander Ptak, Władysław Stachowski, Sta-

li możliwość oddania głosu na swojego kandydata. Zarządzono powtórzenie procedury głosowania.

## Wotanie o jedność

W marcu 1939 roku ukazał się artykuł ks. Franciszka Olejniczaka na temat ponownych wyborów do rady miejskiej. Wzywał on do zaprzestania walki wyborczej, podziałów na „narodowców” i „państwowców”, proponował wspólną listę wyborczą. Wspominał też o brutalnej walce przedwyborczej pełnej intrygi i oszczerstw. Z podobnym apelem zwrócił się nauczyciel gostyńskiego gimnazjum Paweł T. Schulz.

jednoznacznie, kto jest odpowiedzialny za gospodarkę miasta. W tej sytuacji, podobnie jak w poprzednich wyborach, gostyński NPR przyłączył się do sanacyjnego Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN).

## Ostatnie wybory samorządowe w niepodległej Polsce

Ponownie, drugie już w tym roku wybory, wyznaczono na 30 kwietnia. Obwody głosowania w zasadzie pokrywały się ze swoimi odpowiednikami sprzed trzech miesięcy. W skład Głównej Komisji Wyborczej wchodził: Mikołaj Agopszowicz (przewodniczący),



Główna ulica Gostynia

nislaw Ciesielski, Antoni Komosiński.

Okręgi wyborcze i lokale przeznaczone do głosowania pokrywały się z podziałem z 1933 roku. Zarówno w pierwszym jak i w drugim okręgu wyborczym zgłoszono dwie listy. Lista nr 1 – Stronnictwo Narodowe i lista nr 2 – Zjednoczony Narodowy Świat Pracy. Sprawozdania z przedwyborczych wieców sanacji zamieszczane w *Orędowniku* nie są już tak napastliwe wobec SN i endeckiej większości w radzie. Niestety, dane dotyczące tych wyborów nie są kompletne. Według oficjalnych źródeł frekwencja wynosiła 86,2%, co wskazywało na zmobilizowanie szeregow sanacji i endecji. Według informacji z „Dziejów ziemi gostyńskiej” endecja po raz pierwszy znalazła się w mniejszości, mając tylko 7 radnych, podczas gdy sanacja i NPR – 8. A przecież rada miejska liczyła 16 radnych! W przebiegu głosowania stwierdzono jednak pewne nieprawidłowości. Okazało się, że nie wszyscy uprawnieni mie-

Przebieg rozmów znamy z przekazów prosanacyjnego *Orędownika*. Przedstawiciele Zjednoczonego Narodowego Świata Pracy – Szczepan Kaczmarek i Antoni Komosiński na spotkaniu z ks. Olejniczakiem zapowiedzieli, że podejmą rozmowy z miejscowym Stronnictwem Narodowym. Pośredniczyć miał ksiądz Olejniczak. Propozycja ta została odrzucona przez prezesa powiatowego SN Mieczysława Hejnowicza. Zaprosił on natomiast na rozmowy prezesa Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich Leona Skorczaka i prezesa Narodowej Partii Robotniczej Antoniego Komosińskiego. Proponowany podział mandatów: NPR – 6, SN – 10, został nie zaakceptowany przez przedstawicieli gostyńskiej NPR. Według relacji ks. Olejniczaka, SN godziło się na wspólną listę tylko wtedy, gdyby gwarantowano im większość, czyli 9 mandatów. W wyjaśnieniu zarząd powiatowy SN stwierdzał, że równy podział nie przyczyniłby się do stabilizacji politycznej miasta i nie wskazywał

Zdzisław Stobrawa (zastępca przewodniczącego), Władysław Kołomłocki, Władysław Stachowski, Stanisław Cieslewicz, Jan Kolendowicz.

W wyniku wyborów do Rady Miejskiej Gostynia z listy Stronnictwa Narodowego radnymi zostali: **Kazimierz Peisert, Edmund Nagler, Marian Krupezyński, Bronisław Janowski, Szymon Mroczkiewicz, Roman Sura, Antoni Trąbka i Franciszek Urbaniak**. Natomiast z listy OZN i NPR – **Jan Migas, Paweł Szulc, Walerian Woźny, Józef Marciniak, Szczepan Kaczmarek, Józef Ługodziński, Antoni Komosiński i Leon Skorczak**.

Wojna przerwała zatargi w radzie miejskiej. W pierwszej dekadzie rozstrzelanych na gostyńskim Rynku szli razem Szczepan Kaczmarek – przywódca Obozu Zjednoczenia Narodowego i Mieczysław Hejnowicz – szef Stronnictwa Narodowego.

GRZEGORZ SKORUPSKI